

Biuletyn Instytutu Zachodniego

Seria Specjalna – „Uchodźcy w Europie”



Nr 213/2016
8'01'16

INSTYTUT ZACHODNI
im. Zygmunta
Wojciechowskiego
Poznań

Redakcja:
Radosław Grodzki
Jacek Kubera
Piotr Kubiak
Krzysztof Malinowski

Korekta:
Hanna Różanek

ISSN 2450-5080

Ataki na kobiety i rekordowo wysoki napływ imigrantów do RFN – wyzwania dla niemieckiej polityki asymilacji imigrantów

Joanna Dobrowolska-Polak

Ataki na kobiety, dokonane w noc sylwestrową 2015/2016 r. w Kolonii, Düsseldorfie, Hamburgu i innych niemieckich miastach, zbulwersowały niemiecką opinię publiczną. Największą ich liczbę zanotowano w Nadrenii Północnej-Westfalii, gdzie mężczyźni o wyglądzie sugerującym pochodzenie z Afryki Północnej i Bliskiego Wschodu, działający w zorganizowanych grupach, molestowali i okradali kobiety. 7 stycznia 2016 r. prasa podawała informację o ponad 130 ofiarach tych aktów (Zeit online). Ataki zostały przez opinię publiczną niezwłocznie powiązane z masowym napływem imigrantów do Niemiec i spotkały się z żądaniem natychmiastowego ograniczenia ich przyjmowania. Zintensyfikowały też dyskusję na temat relacji międzykulturowych, w tym postrzegania roli kobiet w kulturach muzułmańskiej i judeochrześcijańskiej, dopuszczalnych form zachowań kulturowych i odpowiedzialności państwa, imigrantów i społeczeństwa przyjmującego (w tym przypadku zaatakowanych kobiet) za unikanie starć międzykulturowych.

Upublicznienie informacji o atakach na kobiety niemal zbiegło się z prezentacją, 6 stycznia 2016 r., przez Ministra Spraw Wewnętrznych Thomasa de Maizièrę raportu na temat imigracji do RFN w 2015 r. Zgodnie z nim do Niemiec w minionym roku przybyło 1,1 mln imigrantów, uchodźców i osób poszukujących azylu. Liczba przybyłych osób przekroczyła znacząco rządowe

szacunki z września 2015 r., kiedy spodziewano się w skali roku około 800 tys. przybyszy. Na koniec grudnia 2015 r. w systemie *EASY* (*Erstverteilung von der Asylbegehrenden*), wstępnej rejestracji osób ubiegających się o azyl, zostało zarejestrowanych 1 091 894 osób. Napływ imigrantów w 2015 r. okazał się więc pięciokrotnie wyższy niż w poprzednim 2014 r. Z grupy przybyłych 476 649 osób złożyło wnioski o udzielenie azylu, 441 899 złożyło wnioski po raz pierwszy (*Erstanträge*), a 34 750 ponownie (*Folgeanträge*). Szczyt liczby składanych wniosków przypadł na listopad 2015 r.

Tabela 1. Liczba wniosków azylowych złożonych w RFN w 2014 i 2015 r.

| Rok 2014 Łącznie | Rok 2015 | | | | | | | | | | | | |
|---------------------|----------|--------|--------|--------|--------|--------|--------|--------|--------|--------|--------|--------|----------------|
| | I | II | III | IV | V | VI | VII | VIII | IX | X | XI | XII | Łącznie |
| 202 834 | 25 035 | 26 085 | 32 055 | 27 175 | 25 990 | 35 445 | 37 530 | 36 420 | 43 065 | 54 875 | 57 816 | 48 277 | 476 649 |

Źródło: *Bundesamt für Migration und Flüchtlinge 2015: Mehr Asylanträge in Deutschland als jemals zuvor, informacja z 6.01.2016 r.*

Osoby zarejestrowane w systemie *EASY*, pochodziły głównie z pięciu państw, w kolejności z: Syrii (428.468 osób), Afganistanu (154.046), Iraku (121.662), Albanii (69.426) i Kosowa (33.049); (*BMF 2015: Mehr Asylanträge in Deutschland als jemals zuvor, informacja z 6.01.2016 r.*). Imigranci, którzy w 2015 r. złożyli w RFN swoje pierwsze wnioski o azyl (*Erstanträge*), pochodzili głównie z Syrii (36%), łącznie 158 657 osób (co oznacza napływ zwiększony o 300% w stosunku do 2014 r.), Albanii (12%) 53 805 osób (napływ zwiększony o 584%), Kosowa (7,5%) 33 427 osób (napływ zwiększony o 384%), Afganistanu (7%) 31 382 osoby (napływ zwiększony o 244%), Iraku (7%) 29 784 osoby (napływ zwiększony o 457%) i Serbii (4%) 16 700 osób (napływ zmniejszony o 2,7%). (*Asylgeschäftsstatistik für den Monat Dezember 2015, Bundesamt für Migration und Flüchtlinge, Referat 124, s. 4*).



Tabela 2. Liczba wniosków o azyl złożonych w krajach związkowych w 2015 r.

| Kraj związkowy | Liczba wniosków |
|-------------------------------|-----------------|
| Nadrenia Północna-Westfalia | 77 223 |
| Bawaria | 71 168 |
| Badenia-Wirtembergia | 61 671 |
| Saksonia Dolna | 37 975 |
| Berlin | 36 197 |
| Hesja | 28 724 |
| Saksonia | 28 317 |
| Nadrenia-Palatynat | 19 697 |
| Meklemburgia-Pomorze Przednie | 19 383 |
| Brandenburgia | 19 324 |
| Saksonia-Anhalt | 17 292 |
| Szlezwik-Holsztyn | 16 351 |
| Turyngia | 14 733 |
| Hamburg | 13 157 |
| Kraj Saary | 10 358 |
| Brema | 4.888 |

Źródło: *Asylgeschäftsstatistik für den Monat Dezember 2015, Bundesamt für Migration und Flüchtlinge, Referat 124, s. 5.*

Imigranci lokowani byli w poszczególnych krajach związkowych zgodnie z kluczem przyjętym przez rząd federalny. W 2016 r. najwięcej imigrantów przyjmą te same kraje związkowe, co w roku minionym.

Tabela 3. Federalny system lokacji imigrantów w 2016 r.

| Kraj związkowy | Kwoty dla wniosków azylowych |
|-----------------------------|------------------------------|
| Nadrenia Północna-Westfalia | 21,21% |
| Bawaria | 15,52% |
| Badenia-Wirtembergia | 12,86% |
| Saksonia Dolna | 9,32% |
| Berlin | 7,36% |
| Hesja | 5,08% |



| | |
|-------------------------------|-------|
| Saksonia | 5,05% |
| Nadrenia-Palatynat | 4,84% |
| Meklemburgia-Pomorze Przednie | 3,40% |
| Brandenburgia | 3,08% |
| Saksonia-Anhalt | 2,83% |
| Szlezwik-Holsztyn | 2,72% |
| Turyngia | 2,53% |
| Hamburg | 2,03% |
| Kraj Saary | 1,22% |
| Brema | 0,94% |

Źródło: *Bundesamt für Migration und Flüchtlinge. Verteilung der Asylbewerber 2016.*

Wraz z publikacją danych o napływie imigrantów minister de Maizière – podążając za postulatami niemieckich polityków (m.in. ostatnim apelem bawarskiej minister spraw socjalnych Emilii Mueller z 31.12.2015 r. i premiera Bawarii Horsta Seehofera z 5.01.2016 r.) – zapowiedział zatrzymanie napływu imigrantów do RFN. Sytuacja międzynarodowa, szczególnie w rejonie objętym skutkami kryzysu syryjskiego, jednak nie sprzyja zatrzymaniu migracji do Europy. Wręcz przeciwnie, można spodziewać się dalszego napływu imigrantów. Zgodnie ze stanem na koniec grudnia 2015 r., tylko w państwach ościennych Syrii przebywa obecnie 4,12 mln syryjskich uchodźców – ok. 2 mln w Turcji, 1,1 mln w Libanie, 0,6 w Jordanii, 0,2 w Iraku, 0,1 w Egipcie (*UN OCHA 2016 Syrian Arab Republic Humanitarian Response Plan: January - December 2016*, s. 4). Mimo wysiłków społeczności międzynarodowej pomoc dla tych uchodźców jest niewystarczająca, w skali 2015 r. wpłaty międzynarodowych donatorów pozwoliły na zaspokojenie jedynie 59% podstawowych potrzeb życiowych uchodźców (*Regional Refugee and Resilience Plan for 2015, UN OCHA Financial Tracking System*, stan na 7.01.2016 r.). W tej sytuacji należy się spodziewać dalszego napływu uchodźców, tym bardziej że w wyniku trwającej w Syrii wojny wysiedlenia i uchodźstwo nadal trwają.

Przybywający do Europy imigranci w zdecydowanej większości pochodzą z muzułmańskiego, głównie arabskiego kręgu kulturowego, co oznacza, że ich przyjmowanie w Europie może prowadzić do powstania nowych pograniczy kulturowych. Turbulencje migracyjne mogą dotyczyć zarówno przybyszy, jak i społeczeństwa przyjmującego. W tym drugim przypadku mogą one obejmować redefinicję rdzennych wartości stanowiących kanon cywilizacyjno-kulturowy, osłabienie filarów europejskich



społeczeństw, do których należą zasady niedyskryminacji, równości praw i poszanowania godności jednostek, tolerancji dla odmiennych religii i kultur, oraz erozję założeń państwa prawa (N. Papastergiadis, *The Turbulence of Migration*, Cambridge 2000).

Imigranci muzułmańscy przybywający do Niemiec powiększają grupę cudzoziemców i muzułmanów trwale zamieszkałych w RFN. Zgodnie z danymi sprzed kryzysu migracyjnego, 19% mieszkańców Niemiec miało pochodzenie migracyjne (15,7 mln osób, *Migrationsbericht 2010*, s. 317). W Niemczech mieszkało ok. 4 mln muzułmanów, którzy łącznie stanowili 5% niemieckiego społeczeństwa (*BAMF, Muslimisches Leben in Deutschland im Auftrag der Deutschen Islam-Konferenz*, red. S. Haug, S. Müssig, A. Stichs, Nürnberg 2009, s. 68). Co trzeci muzułmanin mieszkał w Nadrenii Północnej-Westfalii (33%), wielu w Badenii-Wirtembergii (16%) i Bawarii (13%). Do tych samych krajów związkowych – zgodnie z federalnym systemem relokacji imigrantów i uchodźców, kierowani są imigranci przybywający do Niemiec. Muzułmanie w RFN są jednak grupą bardzo niejednorodną, przeważają wśród nich sunnici, mniejsze grupy stanowią alawici i szyici, dodatkowo wyznawcy islamu pochodzą z różnych grup narodowych i reprezentują różne tradycje.

Przez dekady przyjmowania imigrantów państwo niemieckie nie podejmowało prób określenia własnej polityki kulturowej i społecznej wobec przybyszy. Do połowy lat 90. XX wieku w Niemczech dominowała dorozumiana polityka wielokulturowości – *Multikulti*, charakteryzująca się akceptacją odmiennych kultur i stylów życia. W 1996 r. ukute zostało pojęcie *Leitkultur* – kultury przewodniej, bliższej prowadzeniu wobec imigrantów polityki asymilacyjnej. Obie koncepcje ścierały się w pierwszej dekadzie XXI wieku. Ostatecznie, po intensywnej debacie w 2010 r., dotyczącej definicji tego co jest „niemieckie”, a co „nieniemieckie”, kanclerz Angela Merkel opowiedziała się za wdrażaniem polityki *Leitkultur*. Stwierdziła, że korzenie kultury niemieckiej są judeochrześcijańskie i normy judeochrześcijańskie będą miały prymat nad prawem szariatu (Zeit online 6.10.2010), towarzyszyło jej podsumowanie, sprowadzające się do wniosku, iż polityka wielokulturowości jest martwa: „Multikulti is tot” (Spiegel online 15.10.2010). W konsekwencji nowa polityka migracyjna zaczęła zmierzać do maksymalnej asymilacji imigrantów do niemieckiej kultury i nadaniu zdecydowanego prymatu „typowym wartościom niemieckiego społeczeństwa”.

Wydarzenia z 2015 r. mogą zachwiać implementacją polityki *Leitkultur*. W konsekwencji prowadzonej przez kanclerz Angelę Merkel polityki „otwartych granic” do Niemiec napłynęli imigranci z odmiennych, całkowicie „nieniemieckich” kręgów kulturowych. Z tego powodu, szczególnie po bezprecedensowych w Niemczech atakach na kobiety, podstawowym wydaje się obecnie pytanie o to, jak zachowują się



niemieckie władze wobec takich starć na pograniczu kulturowym i wobec innych nieuniknionych turbulencji migracyjnych. Czy – zgodnie z radą burmistrz Kolonii Henriette Rieker, która zaleciła kobietom wykształcenie nowych wzorców zachowań wspomagających unikanie ataków seksualnych – główny ciężar dostosowania się do zmieniającej się sytuacji społecznej będzie ponosiło społeczeństwo przyjmujące imigrantów, czy też – zgodnie z koncepcją *Leitkultur* – imigranci? W przypadku wyboru drugiej opcji, która wydaje się bardziej prawdopodobna, nadal pozostają otwartymi kwestie, w jaki sposób niemieckie władze wymuszają na transkulturowych imigrantach dostosowanie się do – w większości obcych im – niemieckich zasad kulturowych i jak będą zachowywały się różne grupy społeczeństwa przyjmującego w sytuacji kolejnych tak intensywnych starć międzykulturowych.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

Tekst powstał w ramach Serii Specjalnej Biuletynów IZ poświęconej bieżącym problemom masowych migracji ludności z terenów objętych konfliktami do Europy. Prezentowane zagadnienia obejmują kwestie skutków społecznych, percepcji i nastawienia opinii publicznej, oraz wyzwania politycznych i ekonomicznych związanych z napływem uchodźców w Niemczech, Polsce, a także innych krajach Europy. Kolejne numery Biuletynu będą przybliżały te kwestie z różnych perspektyw.

Joanna Dobrowolska-Polak – dr, adiunkt w Instytucie Zachodnim, zajmuje się problemami pokoju i bezpieczeństwa na świecie, głównie konfliktami zbrojnymi oraz polityką zagraniczną, rozwojową i humanitarną państw, autorka kilkudziesięciu publikacji i ekspertyz dla MSZ RP.

